

PROTOKÓŁ NR 35

**z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
Rady Miasta Poznania:**

w dniu 14 grudnia 2016r.

Zaproszenie wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu, które prowadziła przewodnicząca Lidia Dudziak, uczestniczyli:
- 5 z 7 członków Komisji – lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- goście – lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Posiedzenie odbyło się o godz. 13:30 w pokoju radnych nr 9 UM, pl. Kolegiacki 17 w Poznaniu.

Na wstępie przewodnicząca Lidia Dudziak zaproponowała zmianę kolejności omawiania poszczególnych punktów porządku obrad, co zostało przyjęte bez głosu sprzeciwu.

Zrealizowany porządek obrad:

1. Przestępczość narkotykowa, handel dopalaczami.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w/s wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2016 roku (PU 743/16).
3. Rozpatrzenie skargi M.W. na Prezydenta Miasta Poznania.
4. Wolne głosy i wnioski. Sprawy wniesione.

Ad. 1

Pan Przemysław Kusik, Naczelnik Wydziału Prewencji KMP w Poznaniu, przedstawił w formie multimedialnej informacje na temat przestępczości narkotykowej w zakresie nowych substancji psychoaktywnych, nowych problemów i nowych zagrożeń. Rozpoczął od przedstawienia aktów prawnych, jakimi są m. in. ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii i rozporządzenie Parlamentu Europejskiego. Według danych za 2015r. Poznań nie jest najbardziej zagrożonym ośrodkiem, jest na średnim pułapie. Wśród substancji psychoaktywnych wśród młodzieży prym wiodą dopalacze, które są tanie, łatwo dostępne. Następnie Naczelnik Przemysław Kusik

przedstawił wynikające z ustawy definicje środków odurzających, substancji psychotropowych i środków zastępczych. Od 2011r. wzrasta liczba kontroli, rośnie liczba zabezpieczanych środków i próbek pobranych do analizy. Liczba podmiotów oferujących środki psychotropowe utrzymuje się na stałym poziomie. Rośnie kwota nałożonych kar (ponad 25 mln zł w 2015r.), podobnie jak ilość powiadomień do organów ścigania. Problemem jest to, że kary nie są ściągane, nie ma fizycznej możliwości ściągnięcia tych pieniędzy, gdyż podmioty zajmujące się handlem nic sobie z tych kar nie robią. Rezultatem ograniczania rynku dopalaczy w Polsce jest zmniejszenie liczby sklepów z dopalaczami. Na handel internetowy policja ma ograniczony wpływ, gdyż firmy są na zagranicznych serwerach, w krajach, gdzie obowiązuje inne prawo i tam dozwolone jest to, co w Polsce jest zabronione. To ogranicza współpracę z policją innych państw. Witryny te są w języku polskim i są ogólnodostępne, wysyłki są realizowane z Polski, tyle, że domena i witryna są zarejestrowane zagranicą. Jest to jeden z głównych problemów w walce z dopalaczami. Następnie Pan Przemysław Kusik przedstawił dane na temat ilości kontroli, miejsc kontroli, liczby zabezpieczonych produktów, dane na temat liczby osób pod wpływem substancji psychoaktywnych i strukturę płci (najczęściej są to osoby między 24 a 30 rokiem życia, częściej mężczyźni). Większość substancji nie znajduje się na liście środków zabronionych w obrocie, opatrzone są etykietą „Nie do spożycia” i tym bronią się osoby je wytwarzające. Sprzedawane są jako odczynniki chemiczne, sole kąpielowe, kadzidła, amulety, pochłaniacze wilgoci itd. W Internecie funkcjonują rankingi dopalaczy z opiniami forumowiczów, ale to nie jest na polskich serwerach. Samo posiadanie takiego środka nie jest zabronione, nie jest karalne. Dopalamce cieszą się popularnością ponieważ są łatwo dostępne, stosunkowo tanie, nie można wykryć ich obecności. Nieznany jest skład dopalaczy, nieznane działanie – wielokierunkowe, co powoduje trudności w leczeniu i diagnostyce. Działania profilaktyczne to: programy prewencyjne „Dopalacze niszczą życie”, „Szkoła wolna od narkotyków i przemocy”; szkolenia dla młodzieży, rodziców, kadry pedagogicznej; zakup narkotestów. Przy kolejnych spotkaniach policja będzie prosić Miasto o pomoc w doposażeniu w narkotesty. Narkotesty są jednorazowe i kosztują 70 zł za sztukę. Narkotesty wykrywają najwięcej substancji i są skuteczne przede wszystkim w eliminowaniu kierowców zażywających środki psychoaktywne.

Dr Magdalena Łukasik-Głębocka, kierownik Oddziału Toksykologii Szpitala im. F. Raszei, w formie multimedialnej przedstawiła prezentację na temat zatruc nowymi substancjami. Substancje psychoaktywne zawsze towarzyszyły człowiekowi. Zawsze w społecznościach znajdowała się grupa, która zażywała tego rodzaju substancji. Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że na rynku funkcjonuje marihuana, amfetamina, środki halucynogenne i pochodne maku. Było kilka grup związku, które były bardzo dobrze scharakteryzowane od strony farmakologicznej, toksykologicznej, znany był wpływ na organizm człowieka i efekty działania. Od ok. 2000 roku zaczęły pojawiać się na światowym rynku nowe substancje. Najczęściej są to związki, które w latach 60-ych i 70-ych były wykorzystywane w badaniach naukowych, były wykorzystywane przez firmy farmaceutyczne, bo były testowane do wykorzystania w leczeniu. To nie są związki, które pojawiły się znikąd, tylko związki, które z jakichś powodów badano, ale nie wdrożono do stosowania, ponieważ miały np. za dużo działań ubocznych. W Polsce pierwsze zatrucia tymi substancjami pojawiły się w 2008r. Były to preparaty, których skład nie był znany. Pierwsi zbadali skład Niemcy i okazało się, że są tam związki pochodzenia syntetycznego, a nie susze roślinne. Są to substancje bardzo silnie działające, o bardzo różnej budowie chemicznej, ale wykazujące taką

samą aktywność, część z nich jest 800-1000 razy silniejsza niż główny czynnik aktywny zawarty w marihuanie. Na początku osoby zażywające te środki zaopatrywały się głównie w legalnie działających sklepach stacjonarnych. W tej chwili, po zamknięciu sklepów, osoby hospitalizowane nie zdradzają źródła pochodzenia środków, które zażyły. W 2016r. hospitalizowanych było 231 osób, większość z nich była po dopalaczach, mniejsza ilość po zatruciach tradycyjnymi środkami. Badania toksykologiczne wskazują, że nie ma stałości składu środków. Produkt o tej samej nazwie może zawierać różne substancje psychoaktywne. Od 2013r. siedmiokrotnie wzrosła liczba interwencji medycznych po użyciu substancji psychoaktywnych. Liczba zgonów jest niewielka, ale widać tendencje wzrostowe. Największy problem pojawia się z potwierdzaniem, rozpoznawaniem zatruć, orzekaniem, czy do zgonu doszło w związku z użyciem substancji psychoaktywnej, ponieważ są problemy z detekcją tych substancji. Na terenie Europy w 2015r. zidentyfikowano 98 nowych substancji psychoaktywnych z tej grupy, rozprowadzanych w celu odurzania się, które nie były znane i nie było ich na rynku w 2014r. Dynamika rynku jest duża. Testery są dla klasycznych substancji psychoaktywnych, nie ma testerów dla nowych substancji psychoaktywnych i dla dopalaczy. W przypadku nowopojawiających się substancji trzeba najpierw ustalić ich wpływ na organizm człowieka.

Odpowiadając na pytania radnych dr Magdalena Łukasik-Głębocka powiedziała, że głównym źródłem wiedzy na ten temat jest głównie internet, strony prowadzone są w języku polskim, gdzie są bardzo szczegółowo opisywane doznania osób używających substancji psychoaktywnych. Jest to przedstawiane na zasadzie eksperymentu na własnym ciele, z rankingiem, która z substancji jest najfajniejsza. Dużą popularnością cieszą się strony, na których sprzedaje się tzw. odczynniki chemiczne. Są to głównie substancje importowane, najczęściej z Chin, według życzeń klienta. Na świecie nie poradzono sobie z tym problemem. Najważniejsza jest odpowiednia edukacja już na poziomie szkoły podstawowej. Musi to być edukacja na najwyższym poziomie, nie oparta na straszeniu, tylko na pokazywaniu prawdy na ten temat i na pomocy młodzieży w wyciąganiu właściwych wniosków.

Radny Tomasz Kayser zapytał, jakie są oczekiwania ze strony szpitala i służb wobec Miasta poza tym, co działo się do tej pory? Jak Miasto może wesprzeć działania przeciw temu zjawisku?

Dr Magdalena Łukasik-Głębocka powiedziała, że w momencie, w którym pojawiły się dopalacze, wzrosło zagrożenie dla życia i zdrowia personelu oddziału toksykologii ze względu na zachowania skrajnie pobudzonych pacjentów. Oddział ma ograniczone możliwości zastosowania przymusu. Jest problem z łózkami intensywnymi i sprzętem do intensywnej terapii. Co do działań zapobiegawczych – należy przeznaczyć środki na fachową akcję profilaktyczną we współpracy z osobami, które znają psychologię, sposób myślenia i system wartości nastolatka.

Naczelnik Przemysław Kusik poinformował, że problem z dopalaczami nie oznacza, że nie ma problemu z narkotykami miękkimi. Policja ma problem z zakupem narkotestów, przygotowuje program, z którym wystąpi o pomoc do Miasta. Ważne jest także zakupienie psów do wykrywania narkotyków, które są bardzo pomocne w pracy policji oraz środki na szkolenie przewodników psów.

Zdaniem radnego Krzysztofa Skrzypinskiego Miasto może podejmować 3 grupy działań: dofinansowanie działań podejmowanych przez policję; dofinansowanie szpitala i oddziału detoksykacji; podstawową sferą powinno być wspieranie i prowadzenie działań profilaktycznych. Radny zapytał także o program „Szkoła wolna od przemocy”, co się z nim dzieje, czy ewoluuje, aby dostosować się do aktualnych problemów?

Wicedyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa UM Pan Michał Lemański powiedział, że metodologia programu nie zmienia się, natomiast treści programu ewoluują. W miarę pojawiania się nowych substancji mówi się o tym. Poszukiwane są nowe środki i możliwości dotarcia do młodzieży, organizowane są konkursy, które mają uaktywnić młodzież.

Naczelnik Przemysław Kusik poinformował, że w przyszłym roku będą podejmowane nowe działania, będzie położony większy nacisk na szkolenia pedagogów i psychologów, a mniejszy na publikacje.

Pani Elżbieta Dybowska, reprezentująca Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych UM, zwróciła uwagę na to, że zaangażowanie szkół w programy przeciwdziałające narkomanii jest znikome. W listopadzie na ogólnopolską konferencję i warsztaty dla szkół zgłosiło się 5 placówek.

W opinii radnego Krzysztofa Skrzypinskiego należy pomyśleć o tym, w jaki sposób przekonać szkoły do zaangażowania się w programy.

Zdaniem przewodniczącej Lidii Dudziak każda szkoła powinna raz w roku obowiązkowo zabrać dzieci do Multikina na akcję prowadzoną wspólnie z policją w ramach programu prewencyjnego. W związku z wyczerpaniem listy mówców przewodnicząca zakończyła punkt 1 porządku obrad.

Ad. 2

Projekt uchwały przedstawiła Pani Justyna Glapa, reprezentująca Wydział Budżetu i Kontrolingu UM.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4/0/0.

Ad. 3

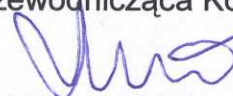
Skargę przedstawiła Pani Kamila Lewandowska, reprezentująca Biuro Rady Miasta.

Przewodnicząca Lidia Dudziak poddała pod głosowanie wnioszek o uznanie skargi za zasadną co do niedotrzymania terminu, co zostało przyjęte stosunkiem głosów: 4/0/0.

Ad. 4

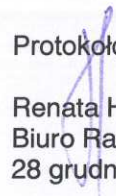
W punkcie tym nie wzniesiono żadnych spraw i przewodnicząca Lidia Dudziak zakończyła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji



Lidia Dudziak

Protokołowała



Renata Hildebrandt
Biuro Rady Miasta
28 grudnia 2016r.

